



Sygn. akt IV CSK 602/10

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 24 sierpnia 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący)

SSN Hubert Wrzeszcz

SSN Anna Kozłowska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa E. K.

przeciwko Agencji Nieruchomości Rolnych w W., Gminie S., Skarbowi Państwa -

Staroście S., Państwowemu Gospodarstwu Leśnemu Lasy Państwowe -

Nadleśnictwu K. i Ministrowi Skarbu Państwa

o ustalenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 24 sierpnia 2011 r.,

skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 12 maja 2010 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania pozostawiając temu
Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.**

Uzasadnienie

W wyniku ponownego rozpoznania sprawy, Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 23 grudnia 2009 r. oddalił powództwo E. K. skierowane przeciwko Gminie S., Agencji Nieruchomości Rolnych w Warszawie oraz Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Starostę S., Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe Nadleśnictwo K. i Ministra Skarbu Państwa o ustalenie nieistnienia przejścia z mocy prawa na własność Skarbu Państwa nieruchomości położonej w S. o powierzchni 61,5691 ha, stanowiącej gospodarstwo rolne należące do E. K., ojca powoda, objętej uprzednio księgą wieczystą S. tom IV karta nr 108 Sądu Grodzkiego w S. U podstaw żądania legło twierdzenie powoda, że Skarb Państwa, wpisany do księgi wieczystej jako właściciel nieruchomości na podstawie przepisów albo dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej, albo dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich, nie stał się właścicielem wobec niespełnienia przesłanek nabycia wymaganych tymi przepisami.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynikało, że wskazaną nieruchomość ojciec powoda, E. K., nabył na podstawie aktu przewłaszczenia z dnia 17 grudnia 1918 r., od swojego ojca, Em. K.. Nieruchomość stanowiła gospodarstwo rolne rodziny K. od około 300 lat. Ojciec powoda, przed II wojną światową, ożenił się z M. z d. S. Stan własności nieruchomości nie zmienił się do 1945 r. Tereny S. przed 1945 r. należały do Rzeszy Niemieckiej – prowincji Prusy Wschodnie, rejencji Prusy Zachodnie i po 1918 r. nie weszły w skład odrodzonego Państwa Polskiego. W związku z tym osoby zamieszkałe na tych terenach, w tym i ojciec powoda, byli obywatelami Rzeszy Niemieckiej. W 1945 r., po wkroczeniu na te tereny Armii Radzieckiej rodzina K. pozostała na miejscu. W dniu 5 lutego 1945 r. ojciec powoda został uprowadzony przez Armię Czerwoną i już nie powrócił. Po zakończeniu działań wojennych część ziemi należącej do gospodarstwa, oznaczona później jako działka nr 12, o powierzchni 28,33 ha, była uprawiana przez matkę powoda, pozostała część leżała odłogiem i z czasem została przejęta przez agendy państwowe. Matka powoda uzyskała obywatelstwo polskie na

podstawie art. 1 ustawy z dnia 28 kwietnia 1946 r. o obywatelstwie Państwa Polskiego osób narodowości polskiej zamieszkałych na obszarze Ziemi Odzyskanych. W dniu 7 sierpnia 1965 r. Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w S., z powołaniem się na art. 1 ust. 1 dekretu z dnia 8 sierpnia 1946 r. o wpisywaniu w księgach wieczystych (gruntowych) prawa własności nieruchomości przejętych na cele reformy rolnej i art. 6 dekretu z dnia 6 września 1946 r. o ustroju rolnym i osadnictwie na obszarze Ziemi Odzyskanych i byłego Wolnego Miasta Gdańska, wydało zaświadczenie stwierdzające, że nieruchomość o powierzchni 61,5691 ha, zapisana w księdze wieczystej S. tom IV k. 108, przeszła na własność Skarbu Państwa. Decyzją Prezydium PRN Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa w S. z dnia 31 maja 1965 r. powoda uznano za właściciela nieruchomości o pow. 28,33 ha, to jest działki nr 12. W księdze wieczystej istniejącej dla tej działki powód został wpisany jako właściciel, w miejsce Skarbu Państwa, w dniu 21 września 1965 r.; pozostała część dawnego gospodarstwa ojca powoda figurowała w księdze wieczystej KW nr [...], jako własność Skarbu Państwa. Matka powoda zmarła 4 lutego 1978 r. Postanowieniem z dnia 29 października 1971 r. Sąd Powiatowy w S. uznał ojca powoda za zmarłego i datę jego śmierci ustalił na dzień 9 maja 1946 r., zaś postanowieniem z dnia 3 grudnia 1990 r. Sąd Rejonowy w M. stwierdził nabycie spadku po rodzicach powoda, ostatecznie na rzecz powoda w całości. Z upływem czasu nastąpiła zmiana numeracji działek wchodzących w skład gospodarstwa rolnego ojca powoda, a także zmiana oznaczenia ksiąg wieczystych. Obecnie część działek nadal pozostaje własnością Skarbu Państwa, część stanowi własność Gminy S. na skutek komunalizacji, część - własność osób fizycznych, nabywców na podstawie umowy sprzedaży, część zaś, w tym część dawnej działki nr 12, stanowi własność córki powoda i jej męża, na podstawie umowy darowizny zdziałanej przez powoda. W ocenie Sądu Okręgowego, powód nie ma interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie, przysługuje mu bowiem legitymacja czynna w procesie o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. Z tej zatem przyczyny powództwo podlegało oddaleniu. Ponadto, w ocenie Sądu, powództwo było niezasadnione merytorycznie. Zaświadczenie Prezydium PRN w S. z dnia 7 sierpnia 1965 r., na podstawie którego Skarb Państwa został wpisany jako

właściciel do księgi wieczystej, odwoływało się do art. 1 ust. 1 dekretu z dnia 8 sierpnia 1946 r. o wpisywaniu w księgach wieczystych (gruntowych) prawa własności nieruchomości przejętych na cele reformy rolnej (Dz.U. Nr 39, poz. 233). Z przepisu tego wynika, że zaświadczenie stanowi podstawę wpisu prawa własności nieruchomości ziemskich wymienionych w art. 2 ust. 1 lit. b, c, d, e dekretu z 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej. Stan faktyczny sprawy podpadał pod art. 2 ust. 1 lit. b) dekretu, który stanowił, że na cele reformy rolnej przeznaczono nieruchomości ziemskie będące własnością obywateli Rzeszy Niemieckiej, niePolaków i obywateli polskich narodowości niemieckiej. Ustawodawca nie posłużył się pojęciem osób narodowości polskiej, takie pojęcie zostało zdefiniowane tylko na potrzeby nie mającego w sprawie zastosowania dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich. Ojciec powoda był obywatelem Rzeszy Niemieckiej, zatem w myśl art. 2 ust. 1 lit. b) dekretu PKWN, nieruchomość stanowiąca jego własność przeszła z mocy prawa na własność Skarbu Państwa. Ponadto, w dacie wejścia w życie przepisów dekretu o wpisywaniu w księgach wieczystych (gruntowych) prawa własności nieruchomości przejętych na cele reformy rolnej, obowiązywała ustawa z dnia 28 kwietnia 1946 r. o obywatelstwie Państwa Polskiego osób narodowości polskiej zamieszkałych na terenie Ziem Odzyskanych (Dz.U. Nr 15, poz. 106). Przywołując art. 1 i art. 2 tego aktu prawnego Sąd uznał, że do stwierdzenia narodowości polskiej ojca powoda mogło dojść jedynie w trybie przewidzianym w tych przepisach co, z uwagi na wywiezienie go przez Armię Czerwoną, było niemożliwe. Wejście w życie z dniem 19 kwietnia 1946 r. dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich (Dz.U. Nr 13, poz. 87) nie miało już istotnego znaczenia, w tej bowiem dacie, jak wynikało z zaświadczenia z dnia 7 sierpnia 1965 r., nieruchomość ojca powoda stanowiła własność Skarbu Państwa na podstawie przepisów o przeprowadzeniu reformy rolnej.

Apelację powoda od wyroku Sądu Okręgowego, Sąd Apelacyjny oddalił wyrokiem z dnia 12 maja 2010 r. Sąd Apelacyjny zaaprobował, w zasadzie, ustalenia faktyczne Sądu I instancji, zaaprobował również argumentację prawną, w szczególności co do braku interesu prawnego powoda w poszukiwaniu ochrony na drodze powództwa o ustalenie. Wyraził pogląd, że postępowanie o uzgodnienie

treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym - przy założeniu zasadności żądania - od razu doprowadzi do uzgodnienia treści księgi i wpisu powoda jako właściciela nieruchomości. Niezależnie od takiej oceny, Sąd Apelacyjny odnosząc się do podstawy nabycia własności przez Skarb Państwa wskazał, że przepis art. 2 ust. lit. b) dekretu PKWN o przeprowadzeniu reformy rolnej - z uwagi na obywatelstwo ojca powoda - mógł być podstawą tego nabycia. Gdyby zaś założyć, że podstawę prawną przejścia własności stanowiły przepisy dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich, wówczas niezbędne było wykazanie, że ojciec powoda był narodowości polskiej, co winno było nastąpić w sposób przewidziany w przepisach rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 21 maja 1946 r. – o określaniu osób, których majątek przechodzi na własność Skarbu Państwa (Dz.U. Nr 28, poz. 182), a co nie nastąpiło. Uzyskanie w tym trybie stwierdzenia narodowości polskiej ojca powoda (przy wykazaniu interesu prawnego w żądaniu ustalenia na podstawie art. 189 k.p.c.) mogłoby skutkować uznaniem bezprawności przejęcia nieruchomości, na podstawie dekretu o majątkach opuszczonych i poniemieckich ze względu na naruszenie przepisu art. 2 ust. 1 lit. b) dekretu. Sąd Apelacyjny wyraził nadto pogląd, że skoro dekret został uchylony z dniem 1 sierpnia 1985 r. przez art. 100 pkt 1 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz.U. Nr 22, poz. 99), to powód miał prawie 40 lat na wystąpienie ze stosownym wnioskiem, czego nie uczynił.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego, opartej na obu podstawach z art. 398³ § 1 k.p.c., powód, w ramach pierwszej podstawy zarzucił naruszenie art. 189 k.p.c., art. 2 ust. 1 lit. b) dekretu z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej, art. 1 ust. 1 dekretu z dnia 8 sierpnia 1946 r. o wpisywaniu w księgach wieczystych (gruntowych) prawa własności nieruchomości przejętych na cele reformy rolnej oraz art. 2 ust. 3 dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich w związku z § 1 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 21 maja 1946 r. o określaniu osób, których majątek przechodzi na własność Skarbu Państwa w związku z art. 1 i 2 ustawy z dnia 18 kwietnia 1946 r. o obywatelstwie Państwa Polskiego osób narodowości polskiej zamieszkałych na Ziemiach Odzyskanych. Skarżący zarzucił

nadto naruszenie przepisów prawa procesowego to jest art. 162 k.p.c. w związku z art. 217 § 2 oraz art. 233 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 w związku z art. 378 § 1 w związku z art. 382 k.p.c., a także art. 626² § 5 k.p.c. w związku z art. 378 § 1 w związku z art. 382 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Uwzględniając, że podstawę materialnoprawną powództwa stanowi przepis art. 189 k.p.c. odniesienia wymaga zarzut skarżącego wadliwego przyjęcia przez Sąd braku interesu prawnego i błędnego przyjęcia, że właściwym środkiem ochrony interesu skarżącego jest powództwo z art. 10 ustawy o księgach wieczystych i hipotece. Powód domagał się ustalenia nieistnienia przejścia własności nieruchomości z mocy prawa na Skarb Państwa na mocy przepisów jednego ze wskazywanych przez niego aktów prawnych, to jest albo dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz.U. z 1944 r. Nr 4, poz. 17), albo dekretu 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich (Dz.U. z 1946 r. Nr 13, poz. 87 ze zm.).

Kwestionowanie przez powoda skuteczności nabycia przez Skarb Państwa prawa własności nieruchomości mającej urzędzoną księgę wieczystą, nie uprawnia jeszcze do twierdzenia, że wyłączną drogą zaspokojenia interesu powoda jest powództwo z art. 10 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. – o księgach wieczystych i hipotece (tj. Dz.U. z 2001, Nr 124, poz. 1361 ze zm.), o usunięciu niezgodności między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej, a rzeczywistym stanem prawnym. Powództwo z art. 10 u.k.w.h. nie może być traktowane jako uniwersalny instrument służący do weryfikowania wszelkich zdarzeń prawnych dotyczących nieruchomości mających założone księgi wieczyste. W okolicznościach sprawy stanowisko Sądu Apelacyjnego nasuwa istotne wątpliwości, Sąd ten, jak się wydaje, nie dostrzega bowiem odrębności między obu powództwami. Różni je zaś nie tylko podstawa prawna, ale i przedmiot sporu oraz funkcje obu procesów. Powód kwestionuje stan prawny z przeszłości. Roszczenie, o którym mowa w art. 10 u.k.w.h., to uprawnienie do ustalenia wprost przez sąd istnienia prawa podmiotu tego roszczenia, przedmiotem takiego procesu jest bowiem przede wszystkim, doprowadzenie księgi wieczystej do jej

rzeczywistego, aktualnego w dacie orzekania, stanu prawnego. Powód w takim procesie może domagać się wpisania swego prawa, które dotąd nie było wpisane, o ile zostanie dowiedzione, że prawo to ciągle mu przysługuje. Stąd też Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 15 marca 2006 r., III CZP 106/05 (OSNC 2006, nr 10, poz. 160), wskazał, że powództwo to musi być odczytywane w powiązaniu z przepisami normującymi uprawnienie do składania wniosków o wpis w księgach wieczystych, ponieważ inaczej dochodziłoby do sytuacji, że stan prawny ustalony w wyniku postępowania przewidzianego w art. 10 ust. 1 u.k.w.h. nie mógłby zostać skutecznie przeniesiony do księgi. W ten sposób, za pomocą normy art. 10 u.k.w.h i art. 626² § 5 k.p.c. ustawodawca określił krąg osób legitymowanych do wytoczenia powództwa o uzgodnienie księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. Z kolei źródłem legitymacji procesowej przy powództwie o ustalenie (art. 189 k.p.c.) jest interes prawny powoda w ustaleniu prawa, które, według jego twierdzeń, mu przysługuje.

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika, aby Sąd szerzej analizował, czy istotnie interes prawny powoda wyraża się tylko w potrzebie potwierdzenia jego prawa własności, przez odpowiedni wpis w dziale drugim księgi wieczystej i czy w ten sposób interes ten zostanie zaspokojony. Niewątpliwie u podstaw zgłoszonego żądania leży spór o prawo własności nieruchomości wpisanej do księgi wieczystej (obecnie do co najmniej siedmiu ksiąg wieczystych), ale nie można nie dostrzec, że powód domaga się ustalenia, że Skarb Państwa nie stał się, na podstawie określonych przepisów, właścicielem całej nieruchomości należącej do jego ojca, o powierzchni 61,5691 ha. Tak ujęte żądanie dotyczy więc nie tylko tych części dawnej nieruchomości ojca powoda, które ciągle pozostają własnością Skarbu Państwa, ale też stanowiących, na podstawie decyzji komunalizacyjnych, własność Gminy S. Dotyczy również i tych części nieruchomości ojca powoda, które powód kupił od Skarbu Państwa, oraz tych, których własność uzyskał na podstawie decyzji administracyjnej wydanej na podstawie przepisów dekretu z dnia 18 kwietnia 1955 r. o uwłaszczeniu i o uregulowaniu innych spraw, związanych z reformą rolną i osadnictwem rolnym (tj. Dz.U. z 1959 r. Nr 14, poz. 78 ze zm.) i na podstawie których to zdarzeń pozostaje właścicielem wpisanym do księgi wieczystej. Jako właściciel powód

zawarł umowy: sprzedaży z osobami trzecimi i darowizny z córką i zięciem, i z akt sprawy nie wynika, aby kwestionował tytuł prawny tych osób; aktualny stan prawny istniejący w tych księgach nie narusza, jak się wydaje, prawnorzeczowego interesu powoda. Nie można przeto nie dostrzec, że przez formułę żądania ustalenia, powód zmierza do potwierdzenia nie tylko stanu prawnego nieruchomości, ale i do określenia swojego statusu prawnego względem nieruchomości. Status spadkobiercy właściciela nieruchomości jest inny niż osoby, która stała się właścicielem nieruchomości na podstawie decyzji administracyjnej czy też na podstawie umowy sprzedaży zawartej ze Skarbem Państwa. Dla sytuacji prawnej powoda nadto istotne znaczenie mieć może czy ojciec jego był obywatelem niemieckim nie będącym Polakiem, czy też był narodowości polskiej. Jeżeli przeto żądane ustalenie ma znaczenie dla obecnych jak i przyszłych (możliwych), ale obiektywnie prawdopodobnych, stosunków prawnych podmiotu występującego z żądaniem ustalenia, to nie można zaprzeczyć istnieniu interesu prawnego w wytoczeniu powództwa na podstawie art. 189 k.p.c. Wówczas bez znaczenia pozostaje możliwość oparcia powództwa na przepisie art. 10 u.k.w.h., skoro chodzić też może o sytuację prawną poza księgą wieczystą. Na taką sytuację (przynajmniej co do części działek) zwrócono już uwagę w toku postępowania przed Sądem I instancji, wskazując na możliwe uprawnienia powoda wynikające z art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 19 października 1991 r. – o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (tj. Dz.U. z 2007 r. Nr 231, poz. 1700 ze zm.). Nie można zatem pominąć i pierwszeństwa z art. 34 ust. 2 (w związku z art. 216 a pkt 1 i 5) ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. - o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz.U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651 ze zm.). Brak jednoznacznej deklaracji powoda czy zamierza skorzystać z przysługującego mu pierwszeństwa nie oznacza, że te ustawowe uprawnienia nie wyznaczają jego sytuacji prawnej, możliwość skorzystania z tych uprawnień może się bowiem pojawić w nieprzewidywalnej przyszłości. Stąd też wskazane uprawnienia nie mogą być pomijane w ocenie interesu prawnego powoda, bez względu na to, czy powód interes ten w pełni prawidłowo w toku postępowania określił (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2004 r., III CK 50/04 Lex 512023).

Uwzględnić też należy, że w postępowaniu o usunięcie niezgodności między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej, a rzeczywistym stanem prawnym sąd nie może samodzielnie dokonywać ustaleń i ocen zastrzeżonych dla organów administracyjnych i wymagających decyzji tych organów. Jeżeli zatem podstawą wpisu prawa była decyzja administracyjna, decyzją tą sąd jest związany dopóty, dopóki we właściwym trybie nie dojdzie do jej wzruszenia (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2007 r., III CZP 46/07, OSNC 2008, nr 3, poz. 30). Powyższe ma znaczenie w odniesieniu, co najmniej, do nieruchomości, które obecnie, na podstawie art. 5 ustawy z dnia 10 maja 1990 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych (Dz.U. Nr 32, poz. 191 ze zm.) stanowią własność Gminy S. Bez decyzji wojewody, potwierdzającej nabycie w trybie tych przepisów własności, Gmina nie mogłaby powoływać się na przysługujące jej prawo. Dopiero wyeliminowanie z obrotu takiej decyzji pozwoliłoby na zmianę wpisu właściciela w księdze wieczystej. Zakwestionowanie, we właściwym trybie, decyzji komunalizacyjnej, bez rozstrzygnięcia przez sąd powszechny kwestii prejudycjalnej, a taką jest tu prawo własności, nie nastąpi.

Nietrafnie przeto Sąd Apelacyjny stwierdził, że powództwo z art. 10 u.k.w.h., stanowi wprost drogę zaspokojenia interesu prawnego powoda. Nie ma potrzeby wyjaśniania czy inne funkcje, podstawy prawne, a także skutki powództw, z art. 10 u.k.w.h. i z art. 189 k.p.c., pozwala to drugie kwalifikować jako dalej idące, wystarczający jest wniosek o nietrafności tego stanowiska w okolicznościach sprawy.

Rozważenia zatem wymagają pozostałe zarzuty skargi kasacyjnej. Powtórzyć należy, że powód domagał się ustalenia nieistnienia przejścia z mocy prawa na Skarb Państwa własności nieruchomości należącej do jego ojca na podstawie przepisów albo dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz.U. z 2004 r. Nr 4, poz. 17) albo dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich (Dz.U. z 1946 r. Nr 13, poz. 87), wobec niespełnienia przesłanek nabycia wymaganych tymi przepisami.

Sądy obu instancji przyjęły, że skoro wpisu własności Skarbu Państwa dokonano na podstawie zaświadczenia Prezydium PRN w Sztumie z dnia 7 sierpnia 1965 r. wskazującego, że własność przeszła na podstawie przepisów o reformie rolnej, to rozważenia wymagało, czy istotnie przepisy dekretu PKWN stanowiły taką, uzasadnioną, podstawę przejścia własności. Odmienne odczytanie przez skarżącego stanowiska Sądów, to jest wnioskowanie, iż zaświadczenie zostało potraktowane jako podstawa przejścia własności, przedstawia się jako nieporozumienie, ponadto nie ma racji skarżący, że zaświadczenie zostało wydane przez organ nieuprawniony. Sądy prawidłowo potraktowały zaświadczenie jedynie jako dokument urzędowy stanowiący potwierdzenie określonych faktów, a nie jako zdarzenie prawne stanowiące o przejściu prawa własności.

Zaświadczenie, jak wyżej wskazano, zostało wydane w dniu 7 sierpnia 1965 r. przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej Wydział Rolnictwa i Leśnictwa w S., jak wynika z jego treści, na podstawie art. 1 ust. 1 dekretu z dnia 8 sierpnia 1946 r. o wpisywaniu w księgach hipotecznych (gruntowych) prawa własności nieruchomości przejętych na cele reformy rolnej (Dz.U. Nr 39, poz. 233), art. 6 dekretu z dnia 6 września 1946 r. o ustroju rolnym i osadnictwie na obszarze Ziemi Odzyskanych i byłego Wolnego Miasta Gdańska (Dz.U. Nr 49 poz. 279, z 1947 r. Nr 66 poz. 410 i z 1951 r. Nr 46 poz. 340) oraz art. 77 ust. 1 ustawy z dnia 25 stycznia 1958 r. o radach narodowych (Dz.U. Nr 5, poz. 16). Zgodnie z treścią powołanego w tym zaświadczeniu art. 1 ust. 1 dekretu z dnia 8 sierpnia 1946 r., podstawą wpisania w księdze wieczystej własności Skarbu Państwa nieruchomości wymienionych w art. 2 ust. 1 lit. b, c, d, e dekretu z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz.U. Nr 3, poz. 13), było zaświadczenie wojewódzkiego urzędu ziemskiego stwierdzające, że nieruchomość jest przeznaczona na cele reformy rolnej na podstawie tych przepisów. Należałoby zatem wnioskować, że zaświadczenie powinno być wydane przez wojewódzki urząd ziemski. Wojewódzkie i powiatowe urzędy ziemskie zostały utworzone z dniem 22 sierpnia 1944 r. na podstawie przepisów dekretu PKWN z dnia 15 sierpnia 1944 r. o organizacji wojewódzkich i powiatowych urzędów ziemskich (Dz.U. Nr 2, poz. 4); za ich pomocą Resort Rolnictwa i Reform Rolnych wykonywał swoje zadania dotyczące opieki państwowej nad rolnictwem

i przeprowadzeniem reformy rolnej. Z dniem 20 września 1946 r., na podstawie przepisów dekretu z dnia 12 sierpnia 1946 r. o zespoleniu urzędów ziemskich z władzami administracji ogólnej (Dz.U. Nr 43, poz. 248), sprawy administracji rolnictwa i reform rolnych włączono do zakresu działania wojewodów i starostów, przy czym uprawnienia i obowiązki wojewódzkich urzędów ziemskich przeszły na wojewodów. Ta kompetencja wojewodów została z czasem ograniczona, na podstawie bowiem § 1 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 30 kwietnia 1947 r. w sprawie przekazania starostom czynności, dotyczących wpisywania w księgach hipotecznych (gruntowych) prawa własności nieruchomości przejętych na cele reformy rolnej (Dz.U. Nr 41, poz. 200), czynności należące – w myśl art. 1 dekretu z dnia 8 sierpnia 1946 r. o wpisywaniu w księgach hipotecznych (gruntowych) prawa własności nieruchomości przejętych na cele reformy rolnej w związku z art. 1 i 3 dekretu z dnia 12 sierpnia 1946 r. o zespoleniu urzędów ziemskich z władzami administracji ogólnej – do wojewodów, przekazano starostom (z wyjątkiem czynności, dotyczących nieruchomości położonych w granicach administracyjnych miast). Wskazane rozporządzenie weszło w życie w dniu 6 czerwca 1947 r. W konsekwencji, od tej daty, organem uprawnionym, na podstawie art. 1 ust. 1 dekretu z dnia 8 sierpnia 1946 r., do wydawania zaświadczeń stwierdzających, że nieruchomość ziemska jest przeznaczona na cele reformy rolnej, na podstawie przepisów art. 2 ust. 1 lit. b, c, d i e dekretu z dnia 6 września 1944 r., był starosta. Urząd starosty został zniesiony z dniem 13 kwietnia 1950 r., to jest z dniem wejścia w życie ustawy z dnia 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej (art. 33, Dz.U. Nr 14, poz. 130, ze zm.), a dotychczasowe kompetencje starostów zostały przejęte przez rady narodowe oraz ich organa wykonawcze i zarządzające, to jest prezydium rad narodowych. Taki stan prawny utrzymano ustawą z dnia 25 stycznia 1958 r. o radach narodowych (Dz.U. Nr 5, poz. 16, ze zm.), która obowiązywała do dnia 26 maja 1990 r.; zgodnie z art. 59 tej ustawy, wydziały prezydiów rad narodowych miały status terenowych organów administracji państwowej. Przynależność do kompetencji terenowych organów administracji państwowej stopnia podstawowego wydawania zaświadczeń stanowiących podstawę wpisu do księgi wieczystej potwierdza art. 5 ustawy z dnia 17 maja 1990 r. - o podziale zadań

i kompetencji określonych w ustawach szczególnych pomiędzy organy gminy a organy administracji rządowej oraz zmianie niektórych ustaw (Dz.U. z 1990 r. Nr 34, poz. 198). W świetle powyższego, zaświadczenie z dnia 7 sierpnia 1965 r. zostało wydane przez organ uprawniony.

Nabycie własności przez Skarb Państwa na podstawie przepisów dekretu PKWN o przeprowadzeniu reformy rolnej następowało z mocy prawa, przez co rozumieć należało nabycie z dniem wejścia w życie tych przepisów. Na Ziemiach Odzyskanych dekret wszedł w życie 27 listopada 1945 r. (art. 4 dekretu z dnia 13 listopada 1945 r. o zarządzie Ziemi Odzyskanych, Dz.U. Nr 51, poz. 295), co oznacza, że z tym dniem przeszła na Skarb Państwa własność nieruchomości. Stan prawny wynikał zatem z powołanych przepisów, a nie z zaświadczenia, o którym mowa powyżej, czy też z dokonania wpisu do księgi wieczystej. Zaświadczenie nie miało charakteru decyzji administracyjnej, było oświadczeniem wiedzy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 1999 r., III RN 165/98, OSNP 2000, nr 3, poz. 90, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2003 r., IV CKN 221/01, Lex 551882) co upoważnia do stwierdzenia, że zaświadczenie to podlega weryfikacji w postępowaniu sądowym (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 1993 r., III AZP 19/93, OSNC 1994, nr 4, poz. 86, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2010 r., V CSK 33/10, nie publ.). Zatem ocenie Sądu podlegało czy nieruchomość ojca powoda przeszła na własność Skarbu Państwa, zważywszy na okoliczności, na podstawie art. 2 ust.1 lit. b) dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej. Stwierdzenie, że nieruchomość została przejęta na własność Skarbu Państwa na podstawie tego przepisu czyniłoby bezprzedmiotowym rozważania co do objęcia nieruchomości działaniem dekretu o majątkach opuszczonych i ponemieckich, stwierdzenie zaś, że przepisy o przeprowadzeniu reformy rolnej nie miały zastosowania, aktualizowałoby rozważania co do możliwości zastosowania dekretu z 8 marca 1946 r.

Sąd Apelacyjny nie trafnie ocenił, że dla stwierdzenia nabycia własności nieruchomości przez Skarb Państwa na podstawie przepisów PKWN o przeprowadzeniu reformy rolnej, przesądzające znaczenie mogło mieć obywatelstwo ojca powoda.

Z przepisu art. 2 ust. 1 lit. b) dekretu PKWN wynika, że na cele reformy przeznaczone były nieruchomości ziemskie stanowiące własność obywateli Rzeszy Niemieckiej nie - Polaków i obywateli polskich narodowości niemieckiej. Przepis dotyczył dwóch, a nie trzech, kategorii obywateli: obywateli Rzeszy Niemieckiej nie - Polaków i obywateli polskich narodowości niemieckiej. W odniesieniu do grupy pierwszej chodziło o osoby, które miały obywatelstwo Rzeszy i jednocześnie nie były Polakami. Jeżeli były Polakami, to mimo obywatelstwa Rzeszy, ich nieruchomości w trybie przepisów tego dekretu nie przechodziły na własność Skarbu Państwa. Takie brzmienie przepisu wynika ze zmiany dokonanej art. 1 ust. 6. dekretu z dnia 17 stycznia 1945 r. w sprawie zmiany dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz.U. z 1945 r. Nr 3, poz. 9) Fakt, że w tekście jednolitym dekretu, stanowiącym załącznik do obwieszczenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 18 stycznia 1945 r. (Dz.U. Nr 3, poz. 13), w treści przytoczonego przepisu dodano przecinek („będące własnością obywateli Rzeszy Niemieckiej, nie - Polaków i obywateli polskich narodowości niemieckiej”), który wskazywałby na wyróżnienie trzech kategorii podmiotów, nie może prowadzić do nadania temu przepisowi treści innej niż zamierzona przez ustawodawcę. Miarodajny jest tekst wynikający z przepisów wydanych przed ogłoszeniem jednolitego tekstu (por. Dz.U. z 1944 r. Nr 4, poz. 17 i Dz.U. z 1945 r. Nr 3, poz. 9), tekst jednolity nie może bowiem odbiegać od oryginalnego tekstu aktu prawnego. Na cele reformy rolnej przeznaczone były zatem, zgodnie z art. 2 ust. 1 lit. b) dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej, nieruchomości ziemskie będące własnością dwóch kategorii podmiotów, tzn. obywateli Rzeszy Niemieckiej nie - Polaków i obywateli polskich narodowości niemieckiej. Nieruchomości objęte działaniem dekretu przechodziły na rzecz Skarbu Państwa bezzwłocznie (ex lege), bez żadnego wynagrodzenia, wpis prawa własności na rzecz Skarbu Państwa następował na wniosek właściwego wojewódzkiego urzędu ziemskiego, a podstawę dokonania wpisu w księdze hipotecznej (gruntowej) stanowiło zaświadczenie wojewódzkiego urzędu ziemskiego, stwierdzające, że nieruchomość ziemska jest przeznaczona na cele reformy rolnej. Jeżeli przeto powód w toku postępowania ofiarował dowody dla wykazania, że ojciec jego, mimo obywatelstwa Rzeszy

Niemieckiej, był Polakiem, był narodowości polskiej, bo tak należy rozumieć tę kategorię podmiotów, to rzeczą Sądu było dokonanie oceny dowodów i poczynienie na ich podstawie ustaleń co do narodowości ojca powoda jako okoliczności istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy. Nieostrość pojęcia kategorii „niePolak” nie oznacza niemożności ustalenia, na tle ustawodawstwa tamtych czasów, rozumienia tego pojęcia. Można tu przywołać, jako pomocne, przepisy rozporządzenia Krajowej Rady Ministrów z dnia 1 sierpnia 1944 r. o utracie obywatelstwa przez Niemców (Dz.U. część III, Nr 2, poz. 7). Z przepisów tych wynika, że osobą narodowości niemieckiej (Niemcem) jest ten, kto dawał oczywisty wyraz swej przynależności do narodu niemieckiego w szczególności przez należenie do organizacji niemieckiej lub przez używanie w domu i rodzinie, w życiu codziennym języka niemieckiego lub przez przestrzeganie zwyczajów niemieckich lub przez wychowanie potomstwa w duchu niemieckim lub przez złożenie stosownego oświadczenia wobec władz i instytucji polskich lub wreszcie przez inne czyny wyraźnie na przynależność tę wskazujące. Na zasadzie więc odwrotności, za osobę narodowości polskiej (Polaka) można uznać tego, kto dawał oczywisty wyraz swej przynależności do narodu polskiego, w szczególności przez należenie do organizacji polskiej lub przez używanie w domu i rodzinie, w życiu codziennym języka polskiego lub przez przestrzeganie zwyczajów polskich lub przez wychowanie potomstwa w duchu polskim lub przez złożenie stosownego oświadczenia wobec władz i instytucji niemieckich lub wreszcie przez inne czyny wyraźnie na przynależność tę wskazujące.

Przepisy dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej, jak też przepisy wykonawcze do tego aktu prawnego, nie przewidywały żadnego szczególnego trybu udowadniania narodowości polskiej. Sąd Okręgowy dostrzegł, że równolegle z przepisami dekretu obowiązywała, od dnia 10 maja 1946 r., ustawa z dnia 28 kwietnia 1946 r. - o obywatelstwie Państwa polskiego osób narodowości polskiej zamieszkałej na obszarze Ziemi Odzyskanych (Dz.U. Nr 15, poz. 106). Tryb udowadniania narodowości polskiej przewidziany w tej ustawie niewątpliwie mógł być wykorzystany przy badaniu przejścia własności na podstawie przepisów dekretu PKWN, jednakże w odniesieniu do ojca powoda nie można pominąć, że datę jego śmierci ustalono na 9 maja 1946 r., co oznacza, że zmarł przed

wejściem w życie ustawy, co tym samym pozbawiło go możliwości dowodzenia jego racji w ten sposób. Powołana ustawa została, z dniem 18 stycznia 1951 r., uchylona przez kolejną ustawę, z dnia 8 stycznia 1951 r. - o obywatelstwie polskim (Dz.U. Nr 4, poz. 25), która nie przewidywała już żadnej procedury udowadniania narodowości polskiej. Oddziaływanie do chwili obecnej przepisów o przeprowadzeniu reformy rolnej na stosunki prawne, powoduje potrzebę oceny czy przesłanki nabycia własności na podstawie powołanego przepisu zostały spełnione. Dowodzenie braku tych przesłanek, również w zakresie narodowości obywatela Rzeszy Niemieckiej, wobec braku zastrzeżenia kompetencji innego organu, może nastąpić przed sądem powszechnym.

Nie można też podzielić argumentacji Sądu Apelacyjnego, że okoliczności sprawy wskazywały, iż podstawę przejścia własności stanowić mogły przepisy dekretu z dnia 8 marca 1946 r. – o majątkach opuszczonych i ponemieckich. Zgodnie z art. 2 ust. lit b) dekretu, na własność Skarbu Państwa przechodził wszelki majątek obywateli Rzeszy Niemieckiej i byłego Wolnego Miasta Gdańska z wyjątkiem osób narodowości polskiej lub innej przez Niemców prześladowanej. Z przepisu wynika zatem, że na własność Skarbu Państwa nie przechodził majątek obywatela Rzeszy Niemieckiej narodowości polskiej. Wydane na podstawie ust. 3 tego artykułu rozporządzenie wykonawcze Ministra Sprawiedliwości z dnia 21 maja 1946 r. wydane w porozumieniu z Ministrami: Obrony Narodowej, Administracji Publicznej, Bezpieczeństwa Publicznego, Skarbu, Oświaty, Rolnictwa i Reform Rolnych, Leśnictwa, Przemysłu, Żeglugi i Handlu Zagranicznego, Apropowizacji i Handlu, Komunikacji, Poczty i Telegrafów, Odbudowy oraz Ziem Odzyskanych - o określeniu osób, których majątek przechodzi na własność Państwa (Dz.U. z 1946 r., Nr 28, poz. 182) w § 1 ust. 2 wskazywało, że obywateli Rzeszy Niemieckiej zamieszkałych na obszarze Ziem Odzyskanych uznaje się za osoby narodowości polskiej tylko wówczas, jeżeli uzyskały lub uzyskają stwierdzenie narodowości polskiej w myśl przepisów art. 1 i 2 ustawy z dnia 28 kwietnia 1946 r. o obywatelstwie Państwa Polskiego osób narodowości polskiej zamieszkałych na Ziemiach Odzyskanych. Z kolei przepisy tej ustawy, jak wyżej wspomniano, wymagały m.in. udowodnienia narodowości polskiej w szczególnym trybie, przed komisją weryfikacyjną lub stwierdzenia polskiej narodowości, czego

dokonać mogła władza administracji ogólnej I instancji ostatniego miejsca zamieszkania osoby, która nie była weryfikowana przez właściwą komisję z przyczyn zasługujących na uwzględnienie. W ocenie Sądu Apelacyjnego, brak stwierdzenia narodowości polskiej ojca powoda w sposób przewidziany w tych przepisach powodował, że nie można było orzec o braku podstaw do przejęcia nieruchomości na podstawie tego dekretu.

Z wnioskiem o stwierdzenie narodowości we wskazanym trybie nie mógł wystąpić osobiście ojciec powoda, przepisy powołanego rozporządzenia z dnia 28 czerwca 1946 r. obowiązywały bowiem dopiero od dnia 28 czerwca 1946 r., a przepisy ustawy z dnia 28 kwietnia 1946 r. – o obywatelstwie....., do której odsyłał § 1 ust. 2 rozporządzenia, jak wskazano, weszły w życie z dniem 10 maja 1946 r. Sąd Apelacyjny ocenił, że z właściwym wnioskiem winien był wystąpić powód, czego nie uczynił przez czas obowiązywania dekretu i tym samym, w ocenie Sądu Apelacyjnego, powinien ponieść konsekwencje tego zaniedbania. Z taką konkluzją nie można się zgodzić, powołane przepisy nie przewidywały bowiem ograniczeń czasowych dla dowodzenia narodowości, również żądanie ustalenia, na podstawie art. 189 k.p.c., jako nie mające cech roszczenia zmierzającego do zaspokojenia osoby uprawnionej, nie ulega przedawnieniu.

Przepisy rozporządzenia z dnia 21 maja 1946 r. w § 7 dla postępowania w sprawach o stwierdzenie narodowości, toczącego się przed organami szczególnymi, przewidywały stosowanie przepisów o postępowaniu administracyjnym. Orzeczenie wydane w takim postępowaniu miałoby zatem cechy decyzji administracyjnej, której treścią sąd powszechny pozostawałby związany. W odniesieniu do ojca powoda żadne jednak postępowanie, mające na celu stwierdzenie jego narodowości, nie toczyło się, przy czym jest jasne, że utrata przez dekret mocy z dniem 1 stycznia 1985 r. (art. 100 ust. 1 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. – o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości – Dz. U. z 1985 r., Nr 22, poz. 99 ze zm.) oznacza też utratę mocy prawnej rozporządzenia z dnia 21 maja 1946 r. Postawić należy zatem pytanie, czy w sytuacji, gdy w czasie obowiązywania przepisów przewidujących szczególny tryb stwierdzania narodowości, nie została wydana żadna decyzja dotycząca narodowości właściciela nieruchomości, doszło zaś do przejęcia własności

z naruszeniem art. 2 ust. 1 lit. b) dekretu, uchylenie tych przepisów oznacza, że uprawniony pozbawiony jest możliwości wykazywania, że nabycie prawa przez Skarb Państwa nie nastąpiło. Nie budzi wątpliwości, że mimo uchylenia dekretu dopuszczalne jest ustalenie, na podstawie art. 189 k.p.c., przed sądem powszechnym, że przepisy dekretu były podstawą nabycia prawa (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 1995 r., II CRN 52/95, Lex nr 137787). Z tej przeto przyczyny należy dopuścić możliwość ustalenia negatywnego, to jest, że do nabycia nie doszło (tu: wobec niespełnienia wynikających z art. 2 ust. 1 lit. b) przesłanek), tym bardziej, że w obowiązującym obecnie porządku prawnym nie ma przepisu, który przewidywałby dla tego rodzaju sporu właściwość organów administracyjnych. W zależności od okoliczności ustalenie takie może nastąpić zarówno w procesie o ustalenie jak i w postępowaniu o usunięcie niezgodności między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej, a rzeczywistym stanem prawnym, czy też jako przesłanka rozstrzygnięcia w procesie windykacyjnym.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów skargi kasacyjnej, mieć należy na uwadze, że zgodnie z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. skargę kasacyjną można oprzeć na podstawie naruszenia przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Ta podstawa kasacyjna doznaje jednak ograniczenia, przepis bowiem art. 398³ § 3 k.p.c. stanowi, że podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów i oceny dowodów. Sąd Najwyższy, zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c., jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Oznacza to, że zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poczytać należy za nieskuteczny. W tym miejscu wskazać jednak należy, że Sąd II Instancji nie zajmował się narodowością ojca powoda, przesadzając, na gruncie dekretu PKWN o przeprowadzeniu reformy rolnej, znaczenie przypisał bowiem, niesłusznie, obywatelstwu. Błędna zatem wykładnia prawa spowodowała, że sąd uznał za zbędne dowody ofiarowane przez powoda dla wykazania narodowości jego ojca. Biorąc jednak wynikającą z powyższego uwagę nieprawidłowość rozstrzygnięcia jest jasne, że w toku dalszego postępowania dowody dotyczące tego zagadnienia musi sąd poddać ocenie celem ustalenia w sposób nie budzący wątpliwości istotnych dla rozstrzygnięcia faktów.

Z przyczyn przeto wyżej przedstawionych Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji, o kosztach postępowania kasacyjnego orzekając na podstawie art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c.